

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrypcja w półkolumnie, drukiem garmont, 2 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Francya. — Włochy. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Afryka. — Dośiennia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina Smarzów, w obwodzie złoczowskim, obowiązała się dla założenia szkoły parafialnej u siebie, wystawić najdalej w przeciągu roku własnym kosztem budynek szkolny na ofiarowanym na to gruncie gminnym, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, kupować i przysłać corocznie 20 fur drzewa na opał szkoły i utrzymywać stróża do posługi przy szkole.

Na wyposażenie nauczyciela, który ma zarazem pełnić służbę dyaka zapewniona została oprócz zwyczajnych dochodów dyaka roczna płaca 136 zł. w. a. gotówką, a gmina obowiązała się dodawać nauczycielowi na utrzymanie pomocnika do usług kościelnych rocznie 5 korcy czyli 10 meców 24 garncy zboża, a to żyta i jęczmienia w równej połowie.

Nadto zapewnił na polepszenie tej dotacji gr. kat. pleban miejscowy x. Michał Garbaszewski na czas swego urzędowania kapłańskiego w Smarzowie każdoczesnemu nauczycielowi roczną kwotę 2 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galic. Namiestnictwo z należnym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Wiedeń. 1. stycznia. Dnia 31. z. m. wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany LXXX zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 280. Dekret ministerstwa sprawiedliwości i finansów z 27. grudnia 1860, z oznajmieniem, że utworzony został senat górniczy przy sądzie obwodowym w Eger, i kiedy rozpocznie się jego czynność.

Z tym zeszytem wyszły zarazem i zostały rozesłane: *Rejestr osnovy* wydanych w miesiącu *grudniu* 1860 zeszytów dziennika ustaw państwa, tudzież do upłynionego rocznika 1860 Dziennika ustaw państwa *Karta tytułowa* i *podwójny rejestr*: z tych *pierwszy* zawiera *chronologiczny*, *drugi* *alfabetyczny* spis ustaw i rozporządzeń, które ogłoszone zostały w wydanych w upłynionym roczniku 1860 ośmdziesięciu zeszytach Dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Wypadki z dni ostatnich. — Wypadki dzienne. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 2go stycznia. *Gazeta wiedeńska* z pierwszego dnia bieżącego roku pisze: Ostatnie dnie ubiegłego roku przeszły wprawdzie cicho, ale nie bez wypadków. W naszym cesarstwie najważniejszym było połączenie z Węgrami Serbskiego Województwa i banatu Temeskiego. — Jestto ważny wypadek polityczny — pierwszy dzień Nowego roku odznaczył się także aktem łaski Jego ces. Mości dla hr. Władysława Teleky.

Gaeta, gdzie młody monarcha broni jeszcze ciągle sztandaru swojego z wytrwałą odwagą i ufnością w siebie samego, ściga w obecnej chwili powszechna na siebie uwagę, a dotąd nie sprawdziły się, a nawet okazały się całkiem bezzasadnymi wieści o bliższym upadku tej twierdzy, jak to rozgłaszały piemontskie i inne dzienniki. Flota francuska pozostaje dotąd przed Gaetą. Wiadomo już, że pogłoska jakoby Król Franciszek nocował zawsze na hiszpańskim okręcie, a tylko na dzień wracał do twierdzy, była fałszywa. Wiadomość że gabinet angielski podał przed 14. dniami do rządu francuskiego notę, aby odwołał flotę swą z pod Gaety, zredagowana w takim tonie, że p. Thouvenel nie chciał przyjąć jej odpisu, nie jest dotąd urzędownie potwierdzoną.

Francuskie i hiszpańskie okręta zaopatrują nieustannie Gaetę w żywność. Jeden z wyższych oficerów armii obłączniczej donosi, że nie można sobie zrobić wyobrażenia trudów i niedostatku armii piemontskiej. Wszystkie drogi stoją pod wodą, a nieustannie deszcze podmywają spadzisty grunt, na którym rozstawione poczty wojskowe. Opóźnia to nadzwyczajnie prace obłączne; zasobów jednak potrzebnych do prowadzenia tychże prac jest podostatkiem. Spiski i

powstania coraz się więcej rozszerzają w Neapolu musiano uwięzić wiele osób. Były radca sądu wyższego Benedykt Cantalupe pociągnięty także pod śledztwo. Dzienniki francuskie potwierdzają telegrafowane już dawniej wiadomości z Gaety, że bombardowanie sprawiło wprawdzie wiele szkody w mieście, lecz nie uszkodziło znacznie fortyfikacyi. Król przebywa w bastyonie Filipijskim i ztamtąd prowadzi obronę twierdzy. Królowa obecnie w siódmym już miesiącu nadziei, zamierzała stosownie do życzenia Króla i za poradą lekarzy odpłynąć dnia 29. grudnia z Gaety do Rzymu, co jednak dotąd jeszcze nie nastąpiło.

Co do Wenecyi wszystkie rozsiewane w tym przemiocie wiadomości są również nie prawdziwe. Żadne mocarstwo nie uczyniło dotąd Austrii żadnej propozycyi względem Wenecyi, a wszystkie broniące dobrej sprawy dzienniki oświadczają się stanowczo przeciw wszystkim ogłaszczanym w tym przedmiocie projektom i wnioskom.

— *Journal des Debats* oświadcza się stanowczo w sprawie o Wenecyę, przeciw wszystkim domysłom, mogącym dotknąć słuszną drażliwość Austrii. Gazeta nowa, tak się w tym wyraża przedmiocie:

Gdyby Włochy były w samej rzeczy jednym królestwem, gdyby było ukonstituowanem i uorganizowanem od twierdzy Mantuańskiej aż po krańce państwa neapolitańskiego, gdyby mogło wystawić do boju 500.000 żołnierza, gdyby wreszcie co do liczby ludności było mocarstwem równem Austrii, wówczas możnaby przypuścić, że oba mocarstwa porozumiewają się z sobą, czyniąc obopólne w widokach pokoju ustępstwa.

Ale Włochy nie szły jeszcze tak daleko. Więcej niż wątpliwą jest dotąd jeszcze władza Wiktora Emanuela w Neapolu. Rzym nie jest w jego mocy. Słowem, jeszcze to nie Włochy, jeszcze to zawsze Piemont stoi naprzeciw Austrii. Przy całym swem pokojowem i pojednawczem usposobieniu, czyż może gabinet wiedeński, nawet gdyby chciał czynić jakie ustępstwa rządowi turyńskiemu? Nie powiedzianoby, że jest rozsądnym i umiarkowanym, i że czyni to, aby uniknąć rozlewu krwi. Powiedzianoby, że jest słabym i że ulega z obawy.

Europa nie może rozkazywać mocarstwu, które dopełniło swych zobowiązań, i przeciwnie samo właśnie uskarżać się może, że Piemont nie dotrzymał warunków traktatu, które na siebie przyjął. Wenecya jest obozem — to prawda — ale może być inaczej. Austria uzbraja się i fortyfikuje jako przed nieprzyjacielem. Czyż Garibaldi nie zapowiedział jej wyraźnie, że z wiosną będzie Austria zaczepioną? Czyż Piemont nie czyni wszelkich przygotowań podjąc na nowo wojnę z r. 1859.

— Adwokaci Jadrancy zastrzegli prawa swe następującym dokumentem podanym zbiorowo do wydziału komitatowego:

Prześwietny wydziale! Obwieszczeniem wydanem dnia 15. a ogłoszonym dnia 16. grudnia, zawiadomił prześwieatny wydział komitatów hemoskiego i szolnockiego, że wszystkie dotychczasowe urzędy w okręgu tych obu połączonych komitatów, jakiejkolwiek nazwy są zniesione, a co więcej zakazano nawet wyraźnie spisany protokołem wszystkim dawniejszym władzom komitatowym pełnić nadal swe urzędowanie.

Stosownie do tego postanowienia adwokaci nie mogą prowadzić rozpoczętych ani własnych ani co więcej spraw swoich klientów, w sądach dawniejszych jako rozwiązanych mocą powyższej uchwały, a to w sprawach o honor lub własność, gdzie idzie o przyszość i majątek osób lub całych rodzin, gdzie są wyznaczone terminy nie dające się odwlec, gdzie potrzeba wnosić apelacye, czynić restytucye i tym podobne kroki prawne. Nie mogą także czynić tego i stawać na terminach w sądach nowo utworzonych, bo te jeszcze nie są uorganizowane, i nie mogą nawet zajmować się sprawami stron, iż nie odebrały jeszcze żadnych aktów od sądów dawniejszych.

Ażeby tedy nie obwiniano adwokatów o złe skutki mogące w niejedynej sprawie wypaść ze szkodą stron w takim stanie rzeczy, nie mogą adwokaci uważać inaczej ten przechodowy przeciąg czasu aż do ukonstituowania się nowych władz, jak tylko jako wywołane okolicznościami zawieszenie sądownictwa, i zastrzegają sobie u prześwieatnego wydziału komitatu moc bronić praw swoich we właściwym czasie i przed właściwymi sądami, a to w sprawach już rozpoczętych w sądach dawniejszych, które nie przypuszczały zawieszenia sądownictwa, mianowicie zaś w sprawach względem bezpieczeństwa osób i własności, w sprawach karnych, urbaryalnych i kredytowych, w których każde uchybienie terminu jak najszkodli-

wsze dla strony przynieść może następstwa, zwłaszcza w rzeczach hipotekarnych, zawiadomieniach, apelacjach, restytucjach, wnioskach sądowych i tym podobnych krokach prawnych.

Zastrzegłszy w ten sposób prawa nasze i naszych klientów zostajemy z najwyższem poważaniem. — Erlau w grudniu 1860. — Prześwietnego wydziału najniżsi służy Ciału adwokatów. — Następują podpisy około czterdziestu adwokatów.

(Traktat handlu i żeglugi między Austrią i Rosyą.)
(Dokończenie.)

Artykuł 18. W obudwu państwach mają wzajemnie używać władze miejscowe na żądanie konsulów jeneralnych, konsulów, wicekonsulów, lub agentów handlowych, albo w braku ich, właścicieli i komendantów okrętowych wszelkiej z ustawami kraju zgodnej pomocy ku pojmaniu i wydaniu dezertów z okrętów wojennych i statków handlowych swoich przynależnych krajów.

W tym zamiarze będą wyz wspomnieni ajenci konsularni udawać się pisemnie do sądów lub upoważnionych władz, i przedłożeniem rejestrów okrętowych, list załogi lub innych urzędowych dokumentów, albo jeżeli okręt już odpłynął, dostatecznie stwierdzonych kopii tych dokumentów muszą udowodnić, że osoby reklamowane istotnie należały do załogi tych okrętów, i na usprawiedliwioną w taki sposób prośbę niemoże być odmówione wydanie.

Dezertery uwięzieni mają być oddani do dyspozycji wyz wspomnianym agentom konsularnym, i mogą być na żądanie i na koszt tych agentów trzymani i strzezeni w więzieniach kraju aż do chwili, gdy będą odstawieni na pokład okrętu, do którego należą, albo też dopokąd nie zdarzy się sposobność odesłać ich do przynależnych krajów okrętem tego samego narodu lub w inny sposób.

Jeżeli jednak nie nadarzy się taka sposobność w przeciągu trzech miesięcy od dnia uwięzienia, lub jeżeliby kosztów ich przytrzymania niewynagradzała regularnie strona, na której prośbę nastąpiło uwięzienie, należy rzeczonych dezertów puścić na wolność i niearesztować ich powtórnie z tej samej przyczyny.

Jeżeliby dezert popełnił w kraju zbrodnię lub przestępstwo, mogą władze miejscowe odwlec wydanie, dopokąd przynależna władza nierozstrzygnie podług przepisów tej sprawy i dopokąd wyrok zapadły niebędzie wykonany.

Rozumie się przytem, że majtkowie i inni ludzie z załogi okrętowej, którzy są poddanymi kraju, gdzie nastąpiła rekwizycja, niepodlegają postanowieniom tego artykułu.

Artykuł 19. W razie zgonu austriackiego poddanego w Rosyi lub rosyjskiego poddanego w Austrii, mają przynależne władze miejscowe wszędzie, gdzie konsul, wicekonsul lub agent konsularny, albo w braku ich, dyplomatyczny agent tego narodu byłby dla bliskości pobytu swego w stanie brać udział w układaniu inwentarza ruchomej części spuścizny i w rozporządzeniach potrzebnych do jej przechowania, przedsiębrać te formalności spólnie z agentami konsularnymi lub dyplomatycznymi, którzy do pieczęci rzeczonyj władzy miejscowej mają dołączyć pieczęć konsulatu lub ambasady i spólnie z tą władzą używać w interesie sukcesorów wszelkich środków potrzebnych do zachowania spuścizny.

Wszelako przedmioty należące do ruchomej spuścizny mają być tylko wtedy oddane do dyspozycji agentowi konsularnemu lub dyplomatycznemu, który brał udział w ich spisaniu, jeżeliby prawni spadkobiercy wydali mu na to pełnomocnictwo, lub jeżeliby rząd jego udzielił mu w tej mierze powszechnego lub szczególnego upoważnienia. Rozumie się zresztą, że to oddanie może nastąpić dopiero po odtrąceniu należności opłacanych w tym kraju.

W razie, jeżeliby spuścizna składała się bądź całkowicie bądź częściowo z dóbr nieruchomych, których przynależny sukcesor nie może objąć w posiadanie podług ustaw kraju, ma interesentom tak jedna jak druga strona dozwolić dostateczny wedle stosunków termin, by mogli jak najkorzystniej skutecznie sprzedaż tych dóbr nieruchomych.

By zapewnić dopełnienie powyższych stypulacji, obowiązane będą władze miejscowe, podawać każdy wypadek śmierci przynależnych poddanych niezwłocznie do wiadomości rzeczonych agentów konsularnych lub dyplomatycznych.

Artykuł 20. Dla zapobieżenia wszelkim mylnym wykładom postanawia się, że następujące punkta nie mają być uważane za ograniczenie zasady wzajemności, która stanowi podstawę niniejszego traktatu handlu i żeglugi:

1) swobody i przywileje, jakich używają w obudwu państwach nowo zbudowane okręta, lub jakieby im na przyszłość mogły być przyznane;

2) udzielone towarzystwom prywatnym przywileje, mianowicie rosyjsko-amerykańskiemu towarzystwu i rosyjskiemu towarzystwu żeglugi parowej i handlu, jako też szczególne swobody zapewnione towarzystwu austriackiego Lloyd'a;

3) swobody, przyznane w Rosyi i Austrii rozmaitym angielskim i holenderskim towarzystwom, zwanym klubami yachtowemi;

4) osobne stypulacje, które regulują lub mogą uregulować na przyszłość stosunki handlowe Rosyi z królestwami Szwecyi i Norwegii, i Austrii z państwami rzeszy niemieckiej i niemieckiego związku celnego, i które dla swego uzasadnienia równie szacownymi korzyściami i stosunkami związkowemi niemogą być w żadnym wypadku żądane na rzecz którejkolwiek z obudwu stron traktujących;

5) przyznany mieszkańcom nadbrzeżnym gubernii archangielskiej przywilej, wprowadzać suszone lub solone ryby jako też pewne gatunki futer do portów rzeczonyj gubernii bez wszelkich opłat

lub za opłatą znizonych ceł, jak również ztamtąd wywozić zboże, liny, smołę i maglowane płótno (Rawendak.)

Artykuł 21. Również postanawia się:

1) że niniejszy traktat handlu i żeglugi nie ma wcale ograniczać zobowiązań, wypływających z dawniejszych traktatów zawartych między Austrią i Rosyą, ani też deklaracji wymienianych między obydwojma rządami względem peryodycznej żeglugi austriackich i rosyjskich okrętów parowych z 18. (30.) marca i z 25. marca (6. kwietnia) 1859;

2) że ważność niniejszego traktatu, ma się rozciągać także, o ile może być zastosowany, na Królestwo Polskie i Wielkie księstwo Finlandzkie, jako integralne części państwa rosyjskiego, i że przeto zawarte w powyższych artykułach postanowienia mają iść na korzyść wszystkich pod rosyjską banderą żeglujących okrętów bez różnicy między właściwą rosyjską a należącą szczegółowo do Wielkiego księstwa Finlandzkiego marynarką handlową.

Artykuł 22. Niniejszy traktat handlu i żeglugi ma pozostawać przez ośm lat, licząc od dnia wymiany ratyfikacji, a po upływie tego terminu jeszcze przez dwanaście miesięcy w mocy obowiązującej, jeżeli która z wysokich stron traktujących objawi drugiej zamiar zawieszenia jego ważności, gdyż każda z obudwu stron zastrzega sobie prawo, przedłożyć drugiej stronie takie oświadczenie z wpływem pierwszych siedmiu lat; przytem zaś porozumiały się obie, że po upływie dwunastu miesięcy od takiego oświadczenia, traci, niniejszy traktat i wszelkie zawarte w nim postanowienia dla obu stron swoją moc obowiązującą.

Artykuł 23. Ratyfikacje niniejszego traktatu handlu i żeglugi mają być wymieniane w Petersburgu w przeciągu trzech miesięcy od dnia podpisania, albo ile możliwości jeszcze przedzej.

W dowód czego podpisali go obustronni pełnomocnicy w dwóch egzemplarzach i wycisnęli swoje pieczęcie.

Dan w Petersburgu dnia 2. (14.) września w roku Zbawienia Tysiąc ośmset sześćdziesiątym.

F. Thun. r. w. Gorczakow r. w.
(Miejsce pieczęci.) (Miejsce pieczęci.)

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Traktat z Chinami.)

Paryż, 30. grudnia. Jenerał Montauban odsyła wojska chińskiego korpusu ekspedycyjnego. Statek transportowy „Seine“ przywiózł chorych z Chin do Tulonu. Okręt „Ulloa“ odpłynął do Chin z zasobami, ale bez wojska.

— Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dosłowną treść zawartego z Chinami traktatu tudzież depezy barona Gros, które zawierają szczegóły ceremonii zachowywanych podczas zawierania traktatu pokoju. Postanowienia traktatu pokoju opiewają dosłownie:

Artykuł 1. Jego Mość Cesarz Chin patrzył z ubolewaniem na postępowanie, jakiego się dopuścili chińskie władze wojskowe nad uściem rzeki Tientsynu w miesiącu czerwcu ostatniego roku w chwili, w której pełnomocni ministrowie Francyi i Anglii przybyli udać się do Pekinu, gdzie chcieli przystąpić do wymiany ratyfikacji traktatu tientsyńskiego.

Art. 2. Gdy ambasador nadkomisarz Jego Mość Cesarz Francuzów będzie w Pekinie, ażeby tam przystąpić do wymiany ratyfikacji traktatu tientsyńskiego, dozna podczas swego pobytu w stolicy honorów odpowiednich jego godności, a ze strony władz chińskich wszelkiego ułatwienia, ażeby bez przeszkody mógł dopełnić wysokiej misyi, sobie poruczonej.

Art. 3. Podpisany w Tientsynie na dniu 27. czerwca 1858 traktat będzie wykonany wiernie we wszystkich swych warunkach zaraz po wymianianiu ratyfikacji, o których w poprzednim artykule była mowa, rozumie się z zastrzeżeniem modyfikacji, jakie do niego niniejsza konwencja dołączyć może.

Art. 4. Artykuł czwarty traktatu tientsyńskiego, którym Jego Mość Cesarz Chin obowiązuje się wypłacić francuskiemu rządowi wynagrodzenie dwóch milionów taelów unieważnia się i zastępuje artykułem niniejszym, który kwotę tego wynagrodzenia podwyższa na sumę 8 milionów taelów.

Zachodzi umowa, że sumy, które już wypłaciła komora Kantonu, a conto sumy dwóch milionów taelów, stypulowanych traktatem tientsyńskim, mają być uważane jako zapłacone z góry a Conto na 8 milionów taelów, o których w tym artykule jest mowa.

Postanowienia przepisane w artykule 4. traktatu tientsyńskiego względem sposobu zapłaty co do dwóch milionów taelów, unieważniają się. Kwota sumy, która przez chiński rząd zostaje do zapłacenia na 8 milionów taelów stypulowanych terażniejszą konwencją, ma być w ten sposób zapłacona, że na to będzie obrócona piąta część przychodów brutto z komor portów, które dla zagranicznego handlu są otwarte, a to od trzech do trzech miesięcy, gdyż pierwszy termin zaczyna się z przyszłym 31. grudnia. Ta suma, która szczególnie zastrzega się na wynagrodzenie przypadające Francyi, będzie wypłacana w piastach mexykańskich, albo w srebro sycee, po kursie dziennym płacenia do rąk francuskiego ministra albo jego delegowanych.

Suma 500.000 taelów będzie tymczasem a conto wypłacona z góry na raz, i w Tientsynie na 30. listopada albo wcześniej, gdy rząd chiński uzna to za rzecz stosowną.

Komisya mieszana, którą zamianują minister francuski i władze chińskie, postanowi przepisy do zachowania, ażeby skutecznie wy-

płatę każdego wynagrodzenia, sprawdzić ich kwotę, wydać na nie pokwitowania, a nakoniec wypełnić wszelkie formalności, jakich złożenie rachunków wymaga w takim przypadku.

Art. 5. Suma 8 milionów taelów przeznacza się dla rządu francuskiego, ażeby mu wynagrodzić wydatki, które go zmusiły uczynić uzbrojenie na Chiny, jako też ażeby wynagrodzić Francuzów i osoby zostające pod opieką Francji, którzy od czasu spalenia faktoryi w Kantonie zostali z mienia ogoloceni, podobnie ażeby uczynić zadość katolickim misyonarzom, którzy na swych osobach albo na swej własności ponieśli stratę. Rząd francuski rozdzieli tę sumę pomiędzy interesowane strony, których prawa w legalny sposób w obec niego i w miarę tych praw są ustalone, dla tego za zgody między kontrahującymi stronami umowa, że jeden milion taelów przeznaczony jest na wynagrodzenie francuskich poddanych czyli osób zostających pod opieką Francji, za straty, które ponieśli, albo za postępowanie, jakiego doznali, a 7 milionów resztujących taelów mają być przeznaczone na wydatki, które wojna za sobą pociągnęła. (Dok. nastąpi.)

Włochy.

(Organizacja państw nabytych. — Neapolitańskie wojska w Papiesskim.)

Sardynia. *Gazz. uffic. del Regno* ogłasza trzy dekreta, z których pierwszy upoważnia rząd królewski przyłączyć te kraje w środkowych i południowych Włoszech, gdzie ludność prawem powszechnego głosowania wyrzekła, że chce stanowić integralną część sardyńskiej monarchji. Rozumie się, że nie uwzględniono woli tej części narodu, co nie wypowiada życzenia swe głosowaniem, ale co łoży krew i życie, ażeby utrzymać kraj dla prawego monarchy, więc też rozporządza drugi dekret, ażeby neapolitańskie prowincje stanowiły od dnia ogłoszenia dekretu (17. grudnia) integralną część włoskiego królestwa, i zostawały pod zarządkiem generalnego gubernatora aż do zwołania narodowego parlamentu. Trzeci dekret nakazuje anexję Umbryi, a księżę Carignan rozporządza osobnym reskryptem, ażeby nadzwyczajni komisarze sardyńscy w Marchji i Umbryi zatrzymali swoje pełnomocnictwa, dopóki nie będą mianowani nowi intendanci generalni.

Państwo kościelne. *Messenger du Midi* donosi, że znowu weszło niedawno do 5000 wojska neapolitańskiego do Państwa kościelnego. Większa część wraca do domu, zaś inni łączą się z tymi, którzy pod dowództwem Chiavonego walczą w Abruzzach za prawnym monarchą.

Dania.

(Widoki na przyszłość.)

Kopenhaga. 29. grudnia. *Fädrelandet* donosi następującą cokolwiek dziwną wiadomość: „Widząc, że ojczyznę naszą oczekują wielkie troski na przyszłość, że nasze wojsko nie jest należycie uzbrojone, ażeby mogło stawić czoło na przypadek, gdyby był zagrożony pokój albo nasza samodzielnosc, cieszy nas, że z pewnością możemy donieść, że minister wojny dawniej jeszcze zwrócił na to uwagę, ażeby uzupełnić stan wojska, a mianowicie, by postarano się o gwintowane działa, w które by można zaopatrzyć na wiosnę wojsko, jak tylko będzie wyznaczona potrzebna do tego, nie wielka kwota pieniężna.“ Zastanawia to, że na ostatnim posiedzeniu rady państwa rząd nie uczynił wniosku, ażeby były dozwolone wydatki na gwintowane działa i w ogóle na zasoby wojenne; na obecnym sejmie królestwa duńskiego nie mogą być podobne podawane wnioski, gdyż tu idzie o wspólne sprawy całej monarchji; a ponieważ nic nie słyhać o nowym zwołaniu „rady państwa“, i zapewne nie nastąpi nawet, widocznie zamierzają rząd całą sprawę, w której dotąd działał na własną rękę, załatwić podobnie niezawisłe i bez przyzwolenia „rady państwa“ wyznaczyć na własną odpowiedzialność, potrzebną „nie wielką“ kwotę pieniężną. Rząd więc musi tę sprawę uważać za pilną.

Rosya.

(Nowiny dworu. — Sprawy paszportowe.)

Petersburg. 27. grudnia. *Journ. de St. Petersburg* opisuje w części urzędowej uroczystości, z jakimi Cesarz wręczył na prośbę Królowej hiszpańskiej, pełnomocnemu posłowi hiszpańskiemu, księciu Osuny i infantowi nadesłany mu order złotego runa. — *Pet. Z.* donosi: „Od d. 2. (14.) stycznia roku przyszłego będą odnawiane paszporta cudzoziemcom w Petersburgu, w kancelaryi generał-gubernatora petersburskiego, w oddziale zagranicznym. Nowe bilety pobytu i do podróży będą wydawane na mocy regulaminu z dnia 29. lipca (10. sierpnia) 1860 na jeden rok, który ma się liczyć od dnia wydania, a nie do 1. (13.) stycznia następnego roku.“

Księstwa Naddunajskie.

(Agitacje na pograniczu tureckim. — Wypadki dzienne.)

Z Belgradu piszą do *Temesv. Ztg.* pod d. 26. grudnia: „Od tygodnia krąży po wszystkich konsulatach adres, w którym wiele gmin chrześcijańskich z pobliza Nissy uprasza u dworów opieki przeciw wzmagającemu się prześladowaniu tureckiemu. Petenci utrzymują, że położenie ich znacznie się pogorszyło od czasu inspekyi W. wezyra. Trudno powiedzieć, ile w tem prawdy, ale chcąc dokładnie ocenić ten wypadek, nie należy zapominać, że od pewnego czasu bardzo agitują pomiędzy chrześcijańską ludnością

w Turcyi, i że chrześcijańskie gminy na granicy serbsko-rumelsko-bułgarskiej okazywały zawsze największe zniechęcenie.

Bukareszt. Dziennikowi wiedeńskiemu *Wanderer* pisza z Bukaresztu: „Sprężyste działanie rządu uśmierzyło wszędzie ruchy i zdaje się, że porządek na długo jest przywrócony. Ostatni groźny wybuch był w Belgradzie, dokąd wtargnęli koloniści bułgarscy z Kohulu, Prutulu i zamordowali komisarza rządowego Dropulu. Ale wojsku ściągniętemu z Ismailowa powiodło się wkrótce rozpedzić powstańców, a wysłany minister wojny Floresku uśmierzył rokosz. Przewodźcy ulegną surowej karze i 10 odwieziono już do Gałaczu. Poczem odbywała się dalej spokojnie rekrutacja i w połowie grudnia była już ukończona. Kompletny stan piechoty Rumunii podają teraz na 16.000 a Mołdawii na 22.000. Organizację kawalerji odłożono do wiosny. Młode wojsko ma się musztrować w leżach zimowych w każdym dystrykcie, i w tym zamiarze ustanowiono w głównem mieście każdego dystryktu sekcyjną komendę. Wojnę na wiosnę uważają za rzecz pewną i na pierwszym posiedzeniu izby ma być przedłożony wniosek względem zakupu 5000 koni wojskowych. Smutna rzecz jednak, że pomimo pomysłów z początku subskrypcyi na pożyczkę próżne są kasy skarbowe.“

Turcyja.

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol. 19. grudnia. Z Marsylii telegrafują: „Mianowanie Tefik Efendi ministrem skarbu pochwalają powszechnie. Udowodnił on zdolności swoich w europejskiej komisji skarbowej. Obecnie będą wzięte pod rozwagę: zniesienie dzierżawy dziesięcin, skonsolidowanie długu państwa i rewizya taryfy celnej. — Porta wydała Sardynii przytrzymane na Sulinie okręta, ale obsta je przy swoim prawie, przetrząsać okręta podejrzane o kontrabandę wojenną. Oba rządy prowadzą w tej mierze żywą korespondencję. — *Levant Herald* donosi, że przysłano pierwsze wypłaty na pożyczkę. Żąda także, ażeby tak w sprawie protestantów, jako też katolików, była przedłużona europejska ekspedycja w Syrii.“

Afryka.

(Konstytucya tunetańska.)

Tunet. Bej tunetański nadał teraz także swojej rejencyi konstytucję i kazał ją ogłosić w obecności zagranicznych konzultów. Bej zaprzysięga konstytucję i obowiązuje się nie tylko za siebie, ale oraz imieniem wszystkich swoich następców zachowywać ściśle tę konstytucję, która gwarantuje zupełne bezpieczeństwo osoby i majątku mieszkańcom, bez różnicy wyznania, miejsca urodzenia i rasy; nikogo nie wolno krzywdzić na ciełe i majątku bez wyroku sądowego; podatki mają być rozdzielone stosunkowo i bez wyjątku na każdego; gwarantuje się zupełną swobodę wyznania, nie wyjąwszy nawet izraelitów, zaprowadza się konskrybcję i losowanie rekrutów, a służba wojskowa będzie ograniczona na pewne lata; wszyscy są równi w obec prawa; klasy uprzywilejowane mają być zniesione; zaprowadza się wolność handlu, i rząd przyrzeka wstrzymać się od wszelkich przedsięwzięć handlowych; sądy handlowe składają się w połowie z Mohamedanów, w połowie z obywateli zaprzyjaźnionych mocarstw. W końcu przyznane jest cudzoziemcom prawo nabywać posiadłości gruntowe w Rejencyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż. 2. stycznia, w południe. Plakat przyklejony na gietdzie oznajmia, że bank podwyższył dyskonto na 5 1/2 proc. Renta 3% przy odejściu tej depezy 67.35.

Medyolan. 2. stycznia. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi: Wkrótce ma wyjść z druku program przyszłych wyborów, z podpisami pp. Ratazzi, Boncompagni i Tecchio. Ten program broni czysto liberalnych zasad, wzywa rząd do spiesznego uzbrojenia się, i odwołuje się do mężów, których wyznanie polityczne zasadza się na monarchji i jedności narodowej. — Dyrektor i żerant dziennika *Unione* skazany został zaocznie za oszczerstwo na 3 miesięczny areszt i zapłacenie 300 lirów grzywny a 3000 lirów na wynagrodzenie szkody oskarżycielowi, księdzu Grubbessich.

Berlin. 2. stycznia. Osobny dodatek dziennika rządowego *Staatsanzeiger* oznajmiając zgon Króla Fryderyka Wilhelma IV., oświadcza, że Rejent prowadzi dalej rządy jako Król Wilhelm.

Petersburg. 1. stycznia. Nową pożyczkę rosyjską w sumie 100 milionów rubli srebrnych pokryły całkowicie subskrypcye krajowych kupców i kapitalistów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. stycznia 1861.

Hotel rosyjski: PP. Lencewicz Erazm, z Sulimowa. — Sozański Tytus, z Iwanówki. — Krzysztofowicz Antoni i Truskolawski Leonh. z Trybuchowicz. Hotel Langa: Hebowicki Emil, z Bursztyna. — Br. Ram'erg Wiktor. c. k. major, z Rzeszowa. — Gontard Hen., c. k. podpułkownik, z Gródka. Hotel angielski: Rodkiewicz Sew, z Łukawicy. Hotel krakowski: Lityński Mel., z Firlejówki. — Hr. Komarnicki Rom., ze Złoczowa. — Tepfer Nest, z Oppola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. stycznia 1861.

PP. Hr. Komarnicki Rom., do Złoczowa. — Czerwiński Stan., do Mięczyżczowa. — Wolański Fran., do Rzepiniec. — Br. Błażowski Krzysztof, do

